

Nr 8
VII 2021

KRASNA LOVE WIEŚCI



ARCIK PODRÓŻNIK

opalał się na plaży w Honolulu

zachwycił się zachodem słońca
nad Bombajem

był gościem króla lemurów
Juliana XIII na Madagaskarze

kąpał się w wodospadach
w Pernambuco

jeździł na żółciu na Galapagos

zgubił
się na chwilę
w Trójkącie Bermudzkim

czasem lubi zaszyć się
w Szczepieszynie,
ale
zawsze wraca do
Wrocławia

W NUMERZE:

GDZIE PLANUJE PODRÓŻ, W JAKICH ŚWIATA ZAKĄTKACH ZNIKA,
O MARZENIA I PRZYGODY PYTAMY ARCIKA PODRÓŻNIKA.

O DAWNYM WROCŁAWIU KILKA CIEKAWYCH INFORMACJI:
O BUDZIE WARIATÓW I O TYM, ŻE KIEDYŚ NIE BYŁO WAKACJI!

O WĘDRUJĄCYCH KAMYCZKACH I W CO SIĘ BAWIĆ W LETNIEJ PORZE,
A TAKŻE KILKA ZADAŃ I KONKURSÓW. KAŻDY SIĘ SPRAWDZIĆ MOŻE!

"W SIERPNIU GRZMOTÓW WIELE,
MOKRĄ ZIMĘ ŚCIELE"

JEST NAS WIELE
I NIE ZAWAHAMY SIĘ
ZAŚCIELIĆ MOKRĄ
ZIMĘ!

DRŻYJ,
ŚMIERTEL-
NIKU!

POCAŁUJ MNIE
W NOS! MAM
KALOSZKI!

KĄCIK
KRASNALA
WROCŁOVKA

TAJEMNICE ŚREDNIOWIECZNEGO WROCŁAWIA CZĘŚĆ II

KUKURYKU.

Oj, życie w mieście w dawnych wiekach nie było ułane różami. Pracowano od świtu do zmierzchu, wakacji nie było, a za łobuzowanie zamykano w klatce. Naprawdę!

1.

POBUDKA WSTAĆ, KONIOM WODY DAĆ!

W lecie we Wrocławiu zaczynało pracę skoro świt, czyli już o piątej rano. Pracowano bardzo długo, bo do zmierzchu, czyli nawet do dziewiątej wieczorem!

No ale w zimie, gdy za oknem panowała jeszcze ciemność, można było sobie trochę dłużej pospać, bo nie szykowano się do wykonywania obowiązków przed siódmą rano. A w grudniu popołudniu można było wskoczyć pod pierzynę już o osiemnastej.

PIĄTA RANO,
KOGUT ZAPIAŁ!
POBUDKA!!!

Jeszcze dwie
minutki!

ZAMIEĆ IZBĘ!

NIE MA
MOWY!
WYBIŁA
SZÓSTA
WIECZÓR!
UDAM
SIĘ DO
ALTOWY.

NA CMENTARZU TROCHĘ CHŁODNIEJ!

W średniowiecznej szkole uczniowie książek nie mieli, musieli więc uczyć się wszystkiego na pamięć. W zimie nie-
rzadko spali na ziemi w budynku szkol-
nym, podczas upałów zdarzało się, że
nocowali na przykościelnym cmenta-
rze! Często musieli pracować na kawa-
łek chleba lub żebrali, aby dostać coś do
jedzenia. W dodatku nie było wakacji,
a pomocnicą w utrzymaniu dyscypliny
była różga. Straszne!

2.

COŚ PANI
ODPADŁO.

A-UUUUUUUU!

WYJ NIECO
CISZEJ, BOŻYWOJU!
BO ZNOWU EUGENIA
OKA NIE ZMRUŻY!

TO BOŻYWOJ Z ULICY KO-
TLARSKIEJ. W NOCNEJ GO-
DZINIE WYŁ DO KSIĘŻYCA,
OKA NIE ZMRUŻYŁAM.

ECH.

CO TO ZA BŁAZEN?! DO KLATKI Z NIM!

Za zakłócanie snu i hałasowanie po godzi-
nie nocnej, a także za burdy i bijatyki wsad-
zano łobuziaków do klatki. Przypominała
trochę klatkę dla ptaków, była ażurowa,
aby wszyscy widzieli „niebieskiego ptasz-
ka”, który w niej siedzi; w dodatku stała
na samym rynku, czyli tam, gdzie zawsze
znajdowały się największe tłumy gapiów.

3.

KLATKA BŁAZNÓW

nazywana również klatką hańby,
głupców, budą wariatów; we Wro-
cławiu stała niedaleko ratusza (po
stronie, gdzie znajduje się pomnik
Aleksandra Fredry)

KRASO WNICZEK

CZYLI SŁOWNICZEK
BAAARDZO
TRUUUUUDNYCH
WYRAZÓW

ŻAK

dawniej uczeń lub
student; święto
studentów nazy-
wano żakinadą



TRIVIUM

trzy przedmioty,
których nauczano
przez pierwsze
lata w dawnej
szkole:

GRAMATYKA
ŁACIŃSKA

MASZ CI LOS!

DIALEKTYKA
czyli nauka o pojęciach

KURKA FELEK!

RETORYKA
czyli umiejętność pisa-
nia i wystawiania się

O, MATKO!



STRASZNA

HISTORIA O BARDZO SKĄPEJ PRZEKUPCE

Na wrocławskim Rynku pewna przekupka sprzedawała sukno. Była to kobieta niezwykle ską-
pa i chytra, bez przerwy liczyła zarobione  i zawsze okazywało się, że w

brakuje jej . Wszystkich podejrzewała, że mają lepkie  i z każdym się

kłóciła. Niewiele osób uroniło , gdy kobieta zmarła. Pochowano ją na 

przy kościele św. Elżbiety.



Chłopak pełniący straż na kościelnej  co noc przy świetle  widział, jak

skąpej przekupki opuszcza , udaje się na Rynek i tam na 

odmierzania niewidzialne płótno, sprzedając je niewidzialnym kupującemu. Kłóci się przy tym

okropnie, macha  i grozi komuś kościstym .

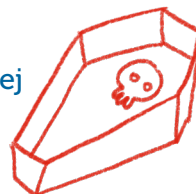
„Nikt mi nie uwierzy, gdy opowiem, co tu się dzieje – myślał. – Muszę zdobyć dowód”.

Tak też zrobił. Zbiegł po 300 ,

zabrał leżący przy otwartej

biały

całun i wspiał się z powrotem na wieżę. Czekał.



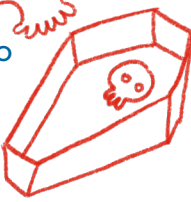
Przed świtem przekupka wróciła na  i chciała się owinać w płótno, ale całun

zniknął.  wpadł we wściekłość. Rozejrzał się dookoła, ale nigdzie nie było żywej

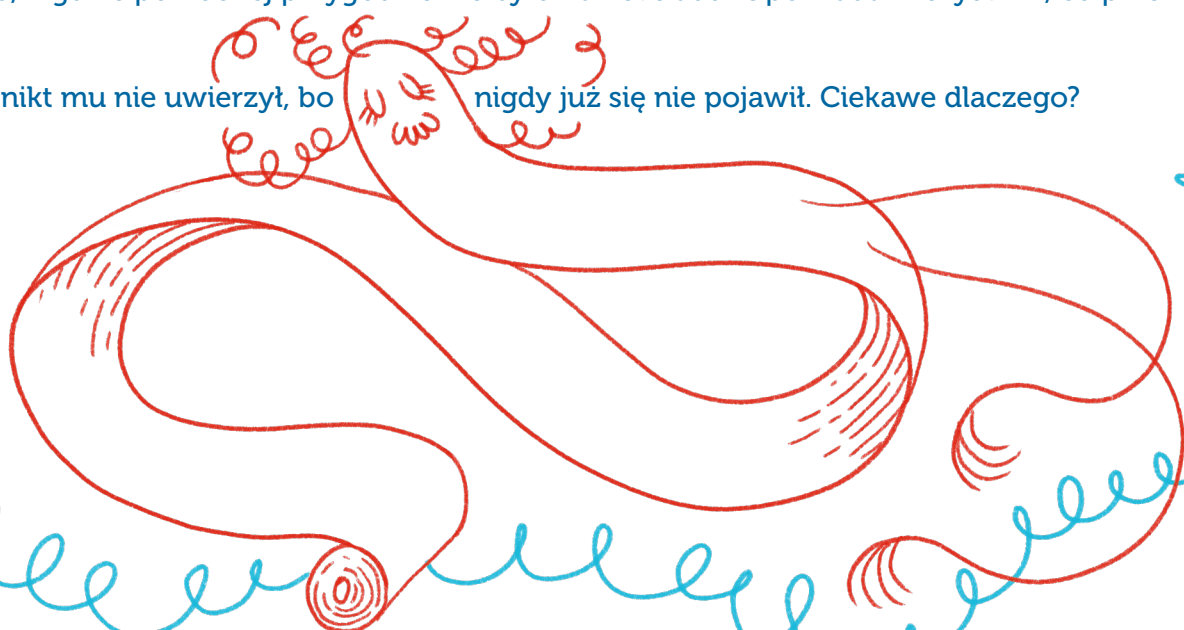
duszy. Spojrzał w górę, a tam na  jak latarnia świecił biały materiał. Zaczął więc wspinać się po murze, aby złapać  i odebrać to, co do niego należało.

 Chłopak przestraszył się nie na żarty. Noc, ciemno, choć  wykoł, wszyscy smacznie śpią w swoich , a tu wściekły  chce mu  porachować. Szybko wyrzucił materiał, nie chciał już żadnego dowodu, pragnął tylko ocalić własną skórę, ale widmo skąpej przekupki myślało tylko o zemście. Gdy było już na wyciągnięcie

 od strażnika, któremu z przerażenia  aż wyszły na wierzch, wyciągnęło kościstą , aby go schwycić, i... wtedy zapiął  . Powoli nastawał świt.

 jakby stracił nagle wszystkie siły. Zsunął się po murze, owinął całunem, położył się, a wieko  zatrasnęło się głośno.

 Rano chłopak na trzęsących się  zszedł na dół. Rozejrzał się,  jasno świeciło, nigdzie po nocnej przygodzie nie było nawet śladu. Opowiadał wszystkim, co przeżył, ale nikt mu nie uwierzył, bo  nigdy już się nie pojawił. Ciekawe dlaczego?



KĄCIK KRASNALA I MATEMATYKA

Dawniej długość
i wysokość mie-
rzono stopami.

Czy to. DUŻO, czy to MAŁO

HOUSTON,
MAMY PRO-
BLEM! JAKI
ROZMIAR
STOPY JEST
JEDNOSTKĄ
MIARY??

Dlatego w poszczególnych
krajach i miastach ustalono
długość miary stopy.

PARYSKA
32,48 cm

WROCŁAWSKA
28,80 cm

KRAKOWSKA
29,80 cm

ANGIELSKA
30,48 cm

ZADANIE

Najwyższy człowiek na
świecie Robert Pershing
Wadlow miał niemal
9 (angielskich) stóp wy-
sokości. Policzcie, jakie-
go był wzrostu.

2,5 STOPY BEZ CZAPKI

Księga
Rekordów
Guinnessa

MAKSENCJUSZ DŁUGONOGI
najwyższy krasnal na świecie

To austra-
lopitek!!

Ależ skąd!
Pitekantrop!

Pff! Oczywiście,
że neandertalczyk.

Najstarsze ślady stóp człowie-
ka odkryto w Australii, pocho-
dzą sprzed 20 tysięcy lat.

A TO CIEKAWIE!!

DAWNIEJ ULICE WE WROCŁAWIU
BYŁY TAK SZEROKIE, ŻEBY DWA
WOZY ZAPRZĘŻONE W KONIE MOĞY
PRZEJECHAĆ OBOK SIEBIE. SZERO-
KOŚĆ ULIC WYNOŚIŁA OKOŁO
2 PRĘTÓW (15 STÓP, CZYLI PRAWIE
9 METRÓW).

O dedukcji

Krasnał Radiowiec rozmawia z bohaterem numeru – Arcikiem Podróżnikiem

KĄCIK
KRASNALA
RADIOWCA



Właśnie wróciłeś z dalekiej podróży...

I jutro wybieram się w kolejną.

O! Wiem, że byłeś w miejscach, gdzie nie trafił jeszcze żaden z krasnali. Na przykład...

Na przykład w najgłębszym miejscu na Ziemi. Na dnie Rowu Marińskiego. No prawie na samym dnie. Przede mną tylko trzech ludzi widziało niedostępne głębiny. W specjalnym statku badawczym dotarłem na głębokość kilku tysięcy metrów. Panują tam nieprzeniknione ciemności. Woda jest lodowata. Żyją w niej bardzo dziwne stworzenia. Oglądałem pożeracza czarnego, który połknął rybę cztery razy większą od niego, widziałem ośmiornicę ze słoniowymi uszami i wampirycę piekielną, która świeci w ciemności.

Niesamowite! Już same nazwy mogą niejednego przysporzyć o gęsą skórę.

To prawda. A świetlik tępogłowy, ryba galaretowata, topornik wytupiasty...



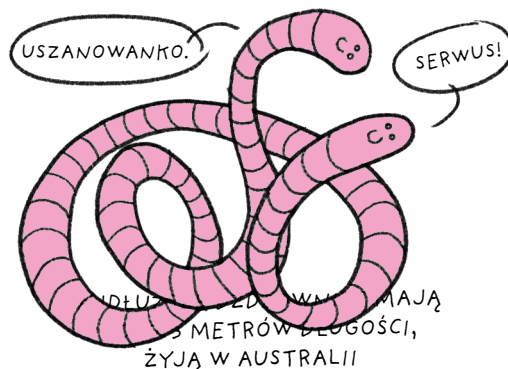
Oj, chyba wystarczy...

Podobno podczas swoich podróży wymyśliłeś nowe krasnoludzkie przysłowie: „Gdzie człowiek nie może, tam krasnała pośle!” (śmieje się).

Rzeczywiście, dzięki swojemu (niewielkiemu) wzrostowi mogę wejść tam, gdzie ludzie nigdy nie byli. I nie będą! W Afryce błądziłem pod ziemią w korytarzach gołców. To bardzo miłe stworzenia, spotkałem się nawet z ich królową. W Ameryce Północnej zwiedzałem podziemne miasto psów preriowych. To niewiarygodne, jak świetnie potrafią się ze sobą komunikować.

A co chciałbyś jeszcze zobaczyć?

Mnóstwo rzeczy! Chciałbym sprawdzić osobiście, ile ramion mają kałamarnice. I zjeść jajko ugotowane na gejzerze, przejechać najdłuższy podziemny tunel na świecie, zmierzyć australijską dżdżownicę, ponurkować w rafie koralowej i popatrzeć w oczy błazenkowi plamistemu, pooglądać zachód słońca z najwyższego wieżowca w Dubaju...



A TO NIEZWYKŁE!

BENEDYKT NA DWORZE CHANA

Jednym z najbardziej znanych wrocławskich podróżników jest Benedykt Polak. Był mnichem, żył w XIII wieku. Wyruszył z towarzyszami w daleką i niebezpieczną podróż w głąb Azji, do Mongolii. Gdy jechał do nieznanej wtedy części świata, nie miał żadnej mapy. Jego wyprawa trwała ponad półtora roku. Konno, saniami, statkiem i pieszo pokonał wraz z towarzyszami około dziewiętnaście tysięcy kilometrów! Po powrocie opisał swoją podróż. W Karakorum, na dworze wielkiego chana, widział prawdziwe cuda: ofiarowanych w darze chanowi pięćdziesiąt wozów wypełnionych złotem, kosztownościami i cennymi skórami, w namiocie przypominającym pałac (były tam nawet złote gwoździe) ucztowały dwa tysiące osób, a sam władca siedział na tronie z kości słoniowej.

A butki były z szynką ze złotego wotu, posypane skwarkami z brylantów...



FANTAZJUJESZ, SYNU.

Arcika QUIZ Podróżnika

1. NAJWIĘKSZĄ PUSTYNIĄ NA ŚWIECIE JEST:

- A) PUSTYNIA NAMIB
- B) SAHARA
- C) PUSTYNIA BŁĘDOWSKA

2. NAJWIĘKSZYM KONTYNETEM NA ZIEMI JEST:

- A) AMERYKA POŁUDNIOWA
- B) AZJA
- C) EUROPA

3. NAJWIĘKSZE SKUPISKO SŁODKICH WÓD ZNAJDUJE SIĘ:

- A) NA MAZURACH
- B) W AFRYCE – NA WIELKICH JEZIORACH AFRYKAŃSKICH
- C) W KRAJNIE WIELKICH JEZIOR W AMERYCE PÓŁNOCNEJ

4. NAJDŁUŻSZĄ RZEKĄ NA ŚWIECIE JEST:

- A) NIL
- B) AMAZONKA
- C) ODRA

5. NAJWYŻSZYM SZCZYTEM NA ZIEMI JEST:

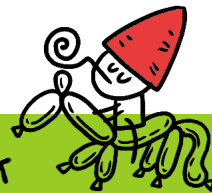
- A) K2
- B) MONT EVEREST
- C) ŚNIEŻKA



ROZWIĄZANIE
1 B SAHARA MA 9 MILIONÓW 200 TYSIĘCY KILOMETRÓW KWADRATOWYCH POWIERZCHNI, NAJSTARSZA JEST ZA TO PUSTY-
NIA NAMIB, JEJ WIEK OKREŚLA SIĘ NA 80 MILIONÓW LAT.
2 B AZJA ZAJMUJE 30% POWIERZCHNI ZIEMI, MIESZKA TUTAJ NAJWIĘCEJ LUDZI, PONAD 4 MILIARDY; NIESTETY NIE
MAMY DANYCH CO DO LICZBY KRAŚNALI W AZJI, WCIĄŻ NIE ODBYŁ SIĘ JESZCZE SPIS POWSZECHNY KRAŚNOLUDKÓW.
3 C WIELKIE JEZIORA MAJĄ POWIERZCHNIĘ NIEWIĘKSZĄ (80% OD POWIERZCHNI NASZEGO KRAJU, A NAJWIĘKSZE
Z NICH JEZIORO GÓRNE ZAJĘŁOBY PRAWIE JEDNĄ TRZECIĄ POWIERZCHNI WROCŁAWIA.
4 A NIL MA 6671 KM DŁUGOŚCI. NASZA ODRA JEST PRAWIE OSIEM KILKROT SZAJ
5 B MOUNT EVEREST (INACZEJ NAZYWANY CZOMOLUNGMA) MA PRAWIE 8,5 TYSIĄC METRÓW N.P.M.; ALE DLA KRAŚNALI
WYWMIANIEM JEST JUŻ SPACER MA WZGÓRZE POLSKIE WE WROCŁAWIU, TRUDNA DO ZDOBYCIA JEST ŚLĘZA O WYSOKOŚCI
AZ 718 M N.P.M.; NIE WSPOMINAJĄC JUŻ O ŚNIEŻCE, KTÓRA NA 1602 M N.P.M. J)

ZABAWY na dworze

KĄCIK
KRASNALA
POWERKA



WYPRAWA PO KWIAT PAPROCII Finlandia

W odległości około 50 metrów od linii startu połóżcie kwiaty. Każdy na dany znak biegnie po czarodziejską roślinę, ale gdy będzie już miał kwiat w ręce, to wolno mu się poruszać tylko w przód albo w bok (nie może się cofać). Kto wygra i komu kwiat przyniesie szczęście i bogactwo? Wyścig możecie powtórzyć kilka razy. Kto będzie miał największy bukiet?

ilość osób: od 2 do 10

rekwizyty: kwiaty (prawdziwe) lub z papieru



RĘKA W RĘKĘ Rumunia

W tej zabawie mogą wziąć udział trzy osoby lub kilka trzyosobowych drużyn. Znajdźcie patyk (może być kijek do nordic walking), chwycicie go tak, aby dwie osoby stały przodem do mety, a środkowa tyłem. W jakim czasie uda wam się dobiec do mety? Która trójka okaże się najszybsza?

ilość osób: 3 lub trzyosobowe drużyny

rekwizyty: kijki o długości około 130-150 cm (tyle, ile jest drużyn)

KTO SILNIEJSZY Czechy



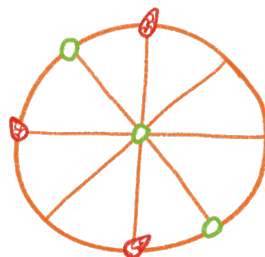
W zabawie może wziąć udział dwóch lub trzech zawodników. Zwiążcie końce sznurka i załóżcie go pod ramiona uczestników. W odległości kilku kroków od każdego postawcie jakiś przedmiot, dla każdego zawodnika inny. Wygrywa ten, któremu uda się przeciągnąć pozostałe osoby i chwycić swój przedmiot

ilość osób: 2-3 osoby lub kilka drużyn

rekwizyty: kilka metrów mocnego sznurka lub linki, dowolne przedmioty: np. szyszka, butelka, portfel

KONKURS Z NAGRODAMI

OPISZ JEDNĄ Z TWOICH ULUBIONYCH WAKACYJNYCH ZABAW, W KTÓREJ MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ KILKA OSÓB I KTÓRĄ MOŻNA PRZEWODZIĆ NA DWORZE. ZRÓB DO NIEJ RYSUNKOWĄ INSTRUKCJĘ. SVOJĄ PROPOZYCJĘ WYŚLIJ NA ADRES: WPM@UM.WROC.PL DO 30 SIERPNIA Z DOPISKIEM: WAKACYJNA ZABAWA



STRATEGIA

gra rzymskich żołnierzy

Narysujcie na ziemi planszę w kształcie koła (podzielcie je na osiem części). Znajdźcie pionki (np. trzy szyszki i trzy kamienie). Gra rozpoczyna się od pustej planszy. Na początku w każdy umieszcza swój pionek w dowolnym miejscu na przecięciu się linii (1 tura, 1 pionek). Gdy pionki są już rozstawione, rozpoczyna się rozgrywka! Pionki można przesuwając wzdłuż dowolnej linii o jedno pole, nie wolno przeskakiwać pionka drugiego gracza. Wygrywa ten, kto ułoży trzy pionki tak, aby znajdowały się na jednej linii.

ilość osób: od dwóch osób

rekwizyty: szyszki, kamienie

KĄCIK
DETEKTYW
MAGDY



WĘDRUJĄCE KAMYCZKI

HELENKA PAJA-
CZEK, KRZYKI.

NIEKTÓRZY MALUJĄ KAMYCZKI I ZOSTAWIAJĄ JE NA SZLAKU W LESIE, NA SZCZYCIE GÓRY LUB NA BRZEGU STRUMYKA. GDY JE ZNAJDZIES, MOŻESZ JE WZIĄĆ, ALE NAJLEPIEJ PODCZAS WAKACYJNEGO WYJAZDU ZOSTAWIĆ W ZAMIAN SWÓJ KOLOROWY KAMYCZEK. NAMALUJ NA NIM FARBKAMI, LAKIEREM DO PAZNOKCI CZY FLAMASTREM, CO TYLKO CHCESZ (NA PRZYKŁAD DRZEWO, KRASNO-
LUDKA, SŁONECZKO). NAPISZ NA NIM „#KAMYCZKI” I SWÓJ KOD POCZTOWY.

OTOCZAK KWIATEK,
BISKUPIN.



APOLONIA SERDUSZKO
Z FABRYCZNEJ.

MOJE MAŁE DOCHODZENIE

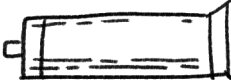
Na Ślęży znalazłam kamyczek z napisem
#kamyczki i kodem 22-460.

Już odkryłam, że właściciel kamyczka mieszka
w Szczecznieszynie. Skąd wiem? Sprawdziłam kod
pocztowy. A na Facebooku napisałam właścicielowi
pozdrowienia i informację, że kamyczek trafił do
mnie, do Magdy Detektyw z Wrocławia.

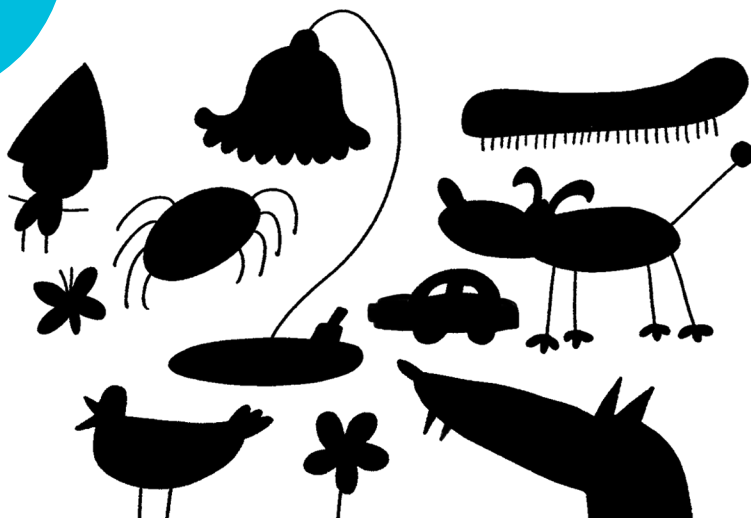
KONKURS Z NAGRODAMI

WYKONAJ SWÓJ KOLOROWY WĘDRUJĄCY KAMYCZEK.
ZOSTAW GO TAM, GDZIE SPĘDZASZ WAKACJE, NIE
MOŻE RZUCAĆ SIĘ BARDZO W OCZY, ALE JEDNAK MUSI
BYĆ TROCHĘ WIDOCZNY. ZRÓB ZDJĘCIE KAMYCZKOWI
I PRZEŚLIJ DO NAS NA ADRES:
WPM@UM.WROC.PL DO 30 SIERPNIA Z DOPISKIEM:
WĘDRUJĄCY KAMYCZEK

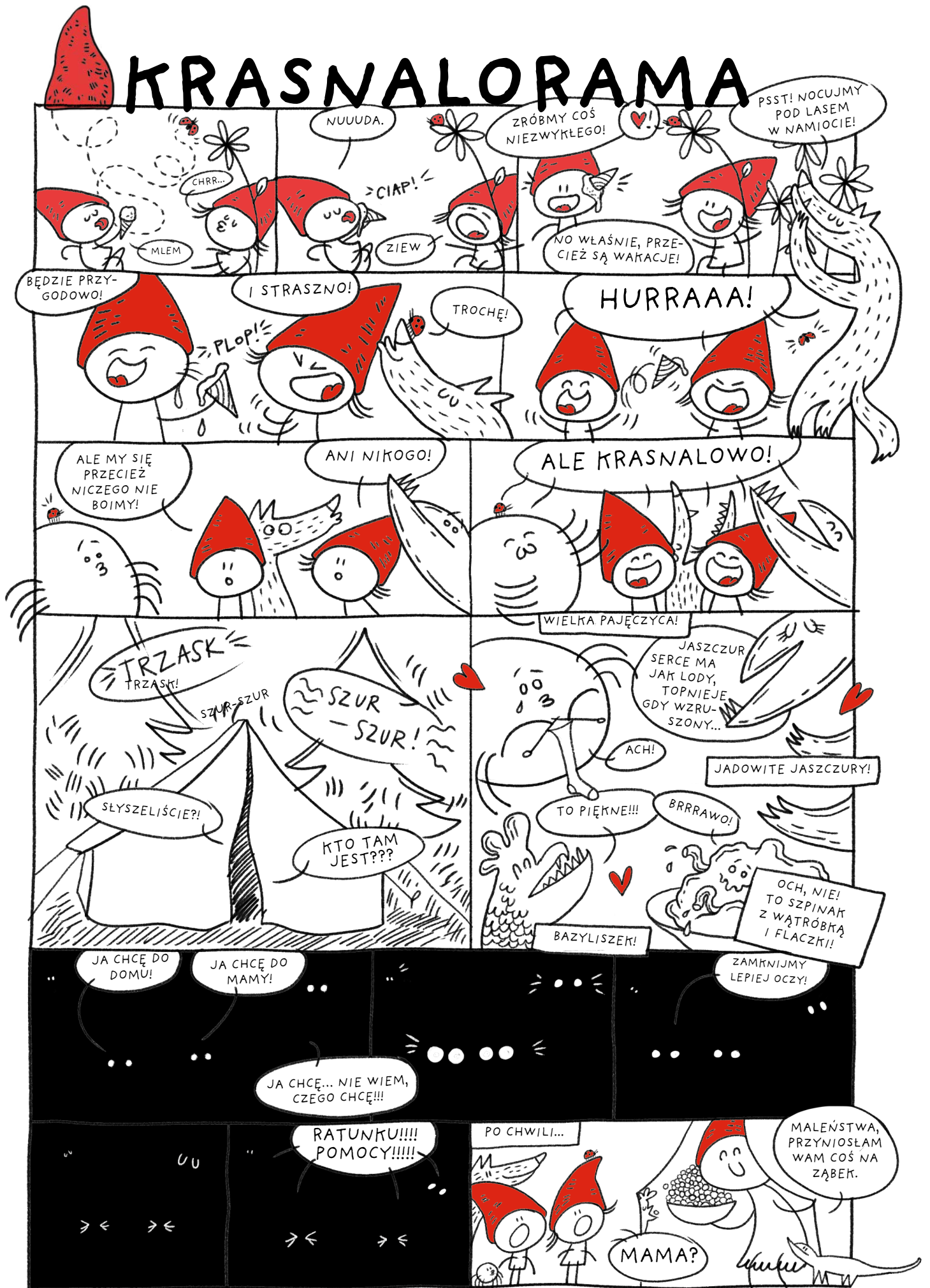
Kto lub co
może rzucić



taki cień?



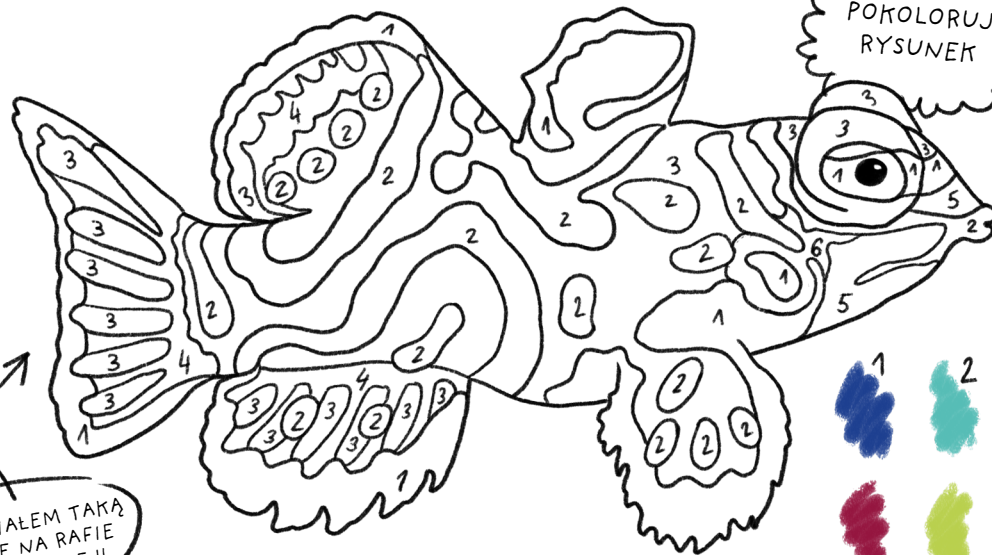
KRASNALORAMA



KĄCIK KRASNALICY NIEZABUDKI



WIDZIAŁEM TAKĄ
RYBĘ NA RAFIE
KORALOWEJ!



POKOLORUJ
RYSUNEK

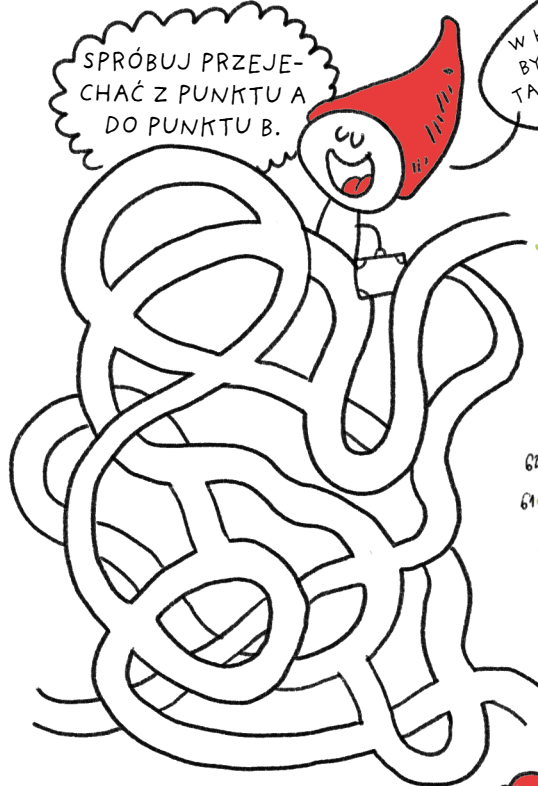


SPRÓBUJ PRZEJE-
CHAĆ Z PUNKTU A
DO PUNKTU B.

W HONGKONGU
BYŁEM, AUTEM
TAM JEŹDZIŁEM...

TO BYŁA MIŁA
PRZEJAZDZKA!

POŁĄCZ
PUNKTY
OD 1
DO 87



B

A

KĄCIK KRASNALICY TROSZKI



W IMIONACH KRA-
SNALI POPRZESTA-
WIAŁY SIĘ SYLABY.
SPRÓBUJ ODGADNAĆ,
O JAKIE KRASNALE
CHODZI:

CZY ZNASZ wrocławskie krasnale?

PO-KI-ŻAR

TE-WE-RAN

JA-NEK-FLOR

FE-REK-PRO-SO

BIE-SMAK-O-ŻY

SOL-NIK-RA-PA

